Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych

 GNIEZNO I WARSZAWA

 Beatyfikacja i Kanonizacja

Sługi Bożego

**Stefana Wyszyńskiego**

Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Warszawskiego

Świętego Kościoła Rzymskiego Kardynała

Prymasa Polski

(1901 -1981)

**Dekret o heroiczności Cnót**

„Zawsze byłem przekonany o tym, że Duch Święty powołał Waszą Eminencję w wyjątkowym momencie dziejów Ojczyzny i Kościoła – i to nie tylko Kościoła w Polsce, ale także i w całym świecie. Patrzyłem na to trudne, ale jakże błogosławione wezwanie od czasów mojej młodości – i dziękowałem za nie Bogu, jako za łaskę szczególną dla Kościoła i Polski. Dziękowałem za to, że, «taką moc dał Człowiekowi» – i zawsze za to dziękuję”. *(Z listu Jana Pawła II do Jego Eminencji Kardynała Prymasa wysłanego z Watykanu w dniu 30 października 1979 roku).*

Te słowa wypowiedziane przez Świętego Jana Pawła II o samym Słudze Bożym Stefanie Wyszyńskim, w szczególny sposób przedstawiają jego posługę w Kościele Bożym. Jego trudne, ale bardzo szczęśliwe powołanie, ukazuje świętość życia i posłuszeństwo głosowi Ducha Świętego.

Sługa Boży urodził się w dniu 3 sierpnia 1901 roku we wsi Zuzela, diecezji Łomżyńskiej, w Polsce, jako drugie dziecko rodziny Stanisława i Julianny Karp, i w samym dniu narodzin został ochrzczony. W rodzinie poznał zasady chrześcijańskiego życia i kultury ludzkiej. Przedwczesna śmierć matki napełniła dziewięcioletniego chłopca głębokim bólem.

Po ukończeniu pomyślnie nauki w gimnazjach w Warszawie, Łomży i Włocławku, gdy przyszedł do zdrowia po ciężkiej chorobie, co przypisywał Najświętszej Marii Pannie, poświęcił się studiom teologicznym i dnia 3 sierpnia 1924 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Jako młody kapłan pełnił w diecezji różne obowiązki, następnie w latach 1925-1929 odbył studia prawa kanonicznego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i uzyskał stopień doktora prawa kanonicznego.

Sługa Boży już w latach młodości bardzo sobie cenił cnoty i gorliwie je praktykował, a przeto zabiegał o to, by je posiąść. Wytrwale pielęgnował szlachetne obyczaje, chociaż ta stałość i uczciwość były poddawane próbie.

Ojciec Święty Pius XII dnia 4 marca 1946 roku mianował go biskupem Lubelskim. Po upływie dwóch lat, które spędził w Lublinie na gorliwej pracy duszpasterskiej, dnia 12 listopada 1948 roku mianowany został Arcybiskupem Gnieźnieńskim i Warszawskim, Prymasem Polski.

Jako Pasterz archidiecezji natychmiast z wielką roztropnością i męstwem usilnie starał się o wzrost pobożności powierzonego sobie ludu, kapłanów kształtował w duchu prawdziwej nauki Kościoła i pobożności, ponieważ uznawał za rzecz pewną, że tylko święci kapłani mogą wpływać na pomnożenie pobożności ludu.

Dnia 29 listopada 1952 roku został włączony do grona kardynałów, miał być odznaczony tą godnością w dniu 12 stycznia 1953 roku, ale komunistyczny rząd odmówił mu wydania paszportu na wyjazd.

Sługa Boży razem z kardynałem Adamem Sapiehą i biskupami starał się bronić praw Kościoła pogwałconych przez rząd komunistyczny. Wielkie znaczenie miał list napisany 8 maja 1953 roku, a zatytułowany *„Non possumus”*, skierowany do władz w sprawie prześladowania Kościoła Katolickiego w Polsce. Po upływie czterech miesięcy, dnia 25 września 1953 roku, Sługa Boży, przewieziony został w nocy, wbrew prawu i obyczajom, do pewnego, wówczas nieznanego miejsca. Przez trzy lata, nieskazany przez żaden sąd, trzymany był w bardzo ograniczającym wolność miejscu odosobnienia i strzeżony w dzień i w nocy przez żołnierzy. Dnia 28 października 1956 roku, na skutek żądań wszystkich wiernych w Polsce, domagających się jego uwolnienia, powrócił do Warszawy, gdzie znów zaczął sprawować obowiązki pasterskie z wielką gorliwością.

Stefan Wyszyński bardzo cenił życie zakonne, prowadzone zarówno przez niewiasty jak i przez mężczyzn. Jeszcze jako młody kapłan w czasie drugiej wojny światowej, wraz z młodymi osobami płci żeńskiej, założył Instytut Świecki, który teraz nosi nazwę „Instytut Prymasa Wyszyńskiego”.

Kiedy był przetrzymywany w miejscu odosobnienia, dolegliwości cierpliwie i w duchu wiary znosił, gotów był ofiarować życie za Chrystusa. W owym czasie, w miasteczku Stoczek Warmiński, dnia 8 grudnia 1953 roku, idąc za zachętą Świętego Ludwika Grignion de Monfort, poświęcił się Maryi jako niewolnik. W końcu, będąc w miejscu odosobnienia, opracował tekst „Ślubów Narodu” i dostosowany do niego program duszpasterski obchodów „Świętego Millennium Chrztu Polski” jako „Wielką Nowennę” zaprogramowaną na lata 1957-1965. W czasie samego Jubileuszu we wszystkich diecezjach Polski polecił urządzać uroczyste nabożeństwa, w których sam uczestniczył. Te uroczystości znalazły swoje dopełnienie w roku 1966, kiedy w Sanktuarium na Jasnej Górze odczytał i upowszechnił napisany przez siebie „Akt Oddania Narodu pod opiekę Maryi Królowej Polski”.

Wykazywał wielką troskę o Polaków mieszkających poza granicami kraju. Z pasterską roztropnością, na mocy specjalnych uprawnień udzielonych Mu przez Stolicę Świętą, wspierał Kościół we wschodnich krajach podległych władzy komunistycznej.

W latach 1962-1965 uczestniczył z zaangażowaniem we wszystkich sesjach Soboru Watykańskiego II. Razem z biskupami Kościoła w Polsce opracował petycję teologiczną, w której oni jednomyślnie prosili, aby Maryja była ogłoszona „Matką Kościoła”. Jednocześnie razem z biskupami polskimi przyczynił się bardzo do wzajemnego pojednania narodu polskiego i niemieckiego. Wymiana listów biskupów Polski i Niemiec, dokonana w dniu 18 listopada 1965 roku, przed uroczystymi obchodami Tysiąclecia Chrztu Polski, bardzo się do tego przyczyniła. Jednakże z początkiem Soboru i po opublikowaniu owego listu Sługa Boży doznał wielu krzywd ze strony rządu komunistycznego.

Jako Arcybiskup Gnieźnieński i Warszawski w swoich diecezjach zwołał uroczyste Synody Diecezjalne.

Specjalne uprawnienia udzielone Słudze Bożemu przez Najwyższych Pasterzy, mianowicie przez Piusa XII, Jana XXIII, i Pawła VI, były szczególnym dowodem ich zaufania. Sługa Boży okazywał pokorne posłuszeństwo i synowską miłość Biskupom Rzymu, szczególnie zaś Janowi Pawłowi II, którego witał z wielką radością w czasie wizyty pasterskiej w Polsce w roku 1979.

Stefan Wyszyński w czasie, gdy wybuchały niepokoje społeczne w Polsce w latach 1956, 1968, 1970, starał się uspokajać bunty społeczeństwa, zwłaszcza zaś pełnił rolę rozjemcy wówczas, gdy w roku 1980 powstał związek zawodowy „Solidarność”. Wielokrotnie i na różne sposoby bronił robotników przed krzywdzącymi represjami ze strony rządu, ustawicznie proponował kompromis w sprawach społecznych.

Światłem była Mu wiara, a modlitwa i gorliwa pobożność pokarmem duszy, pobożnie sprawował codzienną Eucharystię, był wielkim czcicielem Najświętszej Maryi Panny, płonął prawdziwie heroiczną miłością bliźniego, obdarzony bystrym umysłem starał się nieść ulgę w niezliczonych uciskach całej ludzkości. Zawsze okazywał się gotowy i wspaniałomyślny w niesieniu pomocy każdemu.

W sposób szczególny pielęgnował cnotę roztropności i męstwa, wszystko czynił oświecony światłem Ducha Świętego, i tak realizował swoje zamiary; w stosunku do wszystkich okazywał wielką życzliwość i szlachetność.

Po długim, liczącym osiemdziesiąt lat życiu, poświęconym Bogu i ludziom, złożony ciężką chorobą, gdy ofiarowywał swoje cierpienia za Kościół i zbawienie dusz, Sługa Boży w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, dnia 28 maja 1981 roku, pobożnie zasnął w Panu, i pochowany został w krypcie kościoła archikatedralnego Świętego Jana Chrzciciela w Warszawie, dnia 31 maja tegoż roku.

Nie jest rzeczą dziwną, że Stefan Wyszyński, i za życia i po śmierci, cieszył się szczerą i szeroko sięgającą sławą świętości. Dzięki tej sławie, Sprawa Beatyfikacji i Kanonizacji została podjęta przez Kurię Arcybiskupią Gnieźnieńską i Warszawską poprzez uroczyste rozpoczęcie Postępowania Informacyjnego na terenie Diecezji począwszy od dnia 20 maja 1989 roku, do dnia 6 lutego roku 2001 i uroczyste rozpoczęcie Procesu Rogatoryjnego Gnieźnieńskiego dnia 28 września 1989 roku, i Paryskiego dnia 22 stycznia 1990 roku; każdego z nich ważność w świetle prawa kanonicznego, potwierdziła Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych dekretem wydanym dnia 8 lutego roku 2002. Po opracowaniu *Pozycji,* według zwyczaju rozważano, czy Sługa Boży chrześcijańskie cnoty praktykował w stopniu heroicznym. Gdy rezultat tych rozważań okazał się pozytywny, dnia 25 kwietnia 2016 roku odbył się specjalny Kongres Teologów Konsultorów. Ojcowie Kardynałowie i Biskupi zebrani na zwyczajnej Sesji dnia 12 grudnia 2017 roku, pod przewodnictwem moim, Kardynała Angelo Amato, uznali, że Sługa Boży praktykował w stopniu heroicznym cnoty teologalne, kardynalne i inne związane z nimi.

Po przedstawieniu na końcu dokładnej relacji o tych wszystkich sprawach przez Kardynała Prefekta Ojcu Świętemu Franciszkowi, Jego Świątobliwość głosy Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych przyjmując i uznając za ważne, dnia dzisiejszego stwierdził: *Jest pewność co do praktykowania cnót teologalnych – Wiary, Nadziei i Miłości zarówno w stosunku do Boga jak i do bliźniego, a także co do praktykowania cnót kardynalnych – Roztropności, Sprawiedliwości, Umiarkowania i Męstwa, oraz cnót z nimi związanych, przez Sługę Bożego Stefana Wyszyńskiego, Świętego Kościoła Rzymskiego Kardynała, Arcybiskupa Metropolitę Gnieźnieńskiego i Warszawskiego, Prymasa Polski, w danym przypadku i w odniesieniu do skutku, o który chodzi.*

Dekret ten Ojciec Święty polecił opublikować i umieścić w Aktach Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Dane w Rzymie, dnia 18 grudnia roku Pańskiego 2017.

(-) ANGELUS Kard. AMATO, S. D. B.

Prefekt

**†**MARCELLUS BARTOLUCCI

     (-) Arcybiskup Tytularny Mewanieński

     Sekretarz